



Sygn. akt I CSK 284/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa Wojciecha S.
przeciwko ING Bankowi Śląskiemu S.A.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 listopada 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wojciech S. wniósł pozew o ochronę dóbr osobistych przeciwko ING Bankowi Śląskiemu S.A.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 grudnia 2008 r. nakazał pozwanemu zamieszczenie w „Gazecie Wyborczej” oświadczenia o treści i w formie opisanej w sentencji wyroku, umorzył postępowanie w zakresie żądania zobowiązania pozwanego do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powoda, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w Banku był prowadzony od maja 2001 r. rachunek oszczędnościowy dla żony powoda Anny S., następnie zaś współposiadaczem rachunku stał się powód i małżonkowie zawarli umowę o limit zadłużenia na koncie do kwoty 4 800 zł. Na rachunku występowały przekroczenia salda debetowego związane z naliczeniem opłat i odsetek, które były nieznaczne i były spłacane. Pozwany Bank przekazywał informacje o zadłużeniu do Biura Informacji Kredytowej S.A. w Warszawie, przy czym od stycznia 2003 r. pozwany przekazywał informacje do BIK S.A. o zadłużeniu powoda wynikającego z rachunku w ten sposób, że zobowiązanie powoda wykazywano na trzech rachunkach, mimo że faktycznie zobowiązanie dotyczyło jednego tylko zadłużenia z rachunku ROR. Bank wskazał, iż są to rachunki techniczne, których zakładanie wynika z zasad jego rachunkowości. Następnie zaprzestał przekazywania do BIK S.A. danych dotyczących rachunku obejmującego prowizje i opłaty. W dniu 19 grudnia 2006 r. rachunek ROR został zamknięty, a powód wraz z żoną zwrócili się do pozwanego o usunięcie całości historii kredytowej z bazy BIK S.A. W odpowiedzi Bank poinformował, że okres przetwarzania danych po wygaśnięciu zobowiązania powstałego przed dniem 16 czerwca 2005 r. został uregulowany w ustawie z dnia 15 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 85, poz. 727), która w art. 6 zobowiązała banki do dostosowania przetwarzania informacji zgromadzonych przed dniem wejścia w życie ustawy do wymagań w niej określonych, w terminie do trzech lat od dnia jej wejścia w życie, tj. od 16 czerwca 2005 r. Bank przetwarzał dane dotyczące dwóch rachunków do dnia 16 czerwca 2008 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany przekazywał dane nieprawdziwe, wskutek czego zostały naruszone dobra osobiste powoda w postaci dobrego imienia i czci, przekazując zaś dane powoda od stycznia 2007 r. po wygaśnięciu jego zobowiązania, mimo sprzeciwu powoda, bezprawnie ujawnił tajemnicę bankową, czym naruszył prawo powoda do prywatności. Istnieje bowiem różnica w ocenie kondycji finansowej i ocenie sumienności płacenia zobowiązań przez osobę, która ma zadłużenie z tytułu kredytu, i osobę, która ma niespłacone trzy kredyty. Na mocy ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz niektórych innych ustaw w dniu 16 czerwca 2005 r. zaczął obowiązywać art. 105a ust. 2 ustawy – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.; dalej „pr. bank.”), który zezwala przetwarzać informacje stanowiące tajemnicę bankową w zakresie dotyczącym osób fizycznych po wygaśnięciu zobowiązania jedynie pod warunkiem uzyskania na to zgody osoby, której informacje te dotyczą, a zgoda ta może być w każdym czasie odwołana. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 listopada 2006 r., II SA/Wa 1734/06 (niepubl.), że wykładnia celowościowa nie przemawia za stosowaniem art. 105a pr. bank. dopiero po upływie trzech lat od wejścia w życie ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. W konsekwencji w okresie od stycznia 2007 r. do czerwca 2008 r. pozwany bez podstawy prawnej ujawniał informacje stanowiące tajemnicę bankową, przez co naruszył prawo powoda do prywatności.

Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 listopada 2009 r. oddalił apelację. Uznając trafność ustaleń faktycznych i słuszność ocen prawnych dokonanych przez Sąd Okręgowy, przyjął je za własne, zaś sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz prawa materialnego określił jako niezasadne.

Pozwany w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz niektórych innych ustaw i art. 24 k.c.,

a także przepisów postępowania, mianowicie art. 232, 233, 316 § 1, art. 328 § 2 i art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz niektórych innych ustaw, m.in. banki obowiązane są dostosować przetwarzanie informacji zgromadzonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy do wymagań w niej określonych, w terminie nie dłuższym niż trzy lata od wejścia w życie tej ustawy. Jest to przepis przejściowy, związany w szczególności z wprowadzeniem do porządku prawnego regulacji zamieszczonych w art. 105a pr. bank. Nie może on jednak być rozumiany w taki sposób, że jeszcze w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie ustawy banki mogły przetwarzać zgromadzone informacje bez uzyskania pisemnej zgody osoby, której te informacje dotyczą. Gdyby tak rzeczywiście miało być, ustawodawca zachowałby się inaczej, mianowicie zamieściłby w ustawie z dnia 15 kwietnia 2005 r. przepis o takiej właśnie treści albo przesunąłby o trzy lata dzień wejścia w życie art. 105a pr. bank. Skoro jednak tak się nie stało, art. 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. nie uzasadnia zachowania się Banku w niniejszej sprawie polegającego na dalszym przetwarzaniu informacji dotyczących powoda mimo jego wyraźnego w tym względzie sprzeciwu.

Nietrafny jest w konsekwencji zarzut naruszenia art. 24 k.c. Należy podkreślić, że bezprawność naruszenia dobra osobistego domniemywa się, pozwany Bank nie wzruszył zaś przewidzianego w art. 24 § 1 zdanie pierwsze domniemania prawnego. Nie wykazał bowiem, że dalsze przetwarzanie informacji dotyczących powoda stanowiło dozwolone wykonywanie prawa przysługującego Bankowi (w związku z przedstawioną wyżej wykładnią art. 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r.), ani też, że odbywało się za zgodą powoda (przeciwnie bowiem, powód wyraził sprzeciw).

Nie są również trafne podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Zarzuty dotyczące art. 232, 233 i 316 § 1 k.p.c. mają znaczenie wtórne w stosunku do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, a poza tym dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów, co

w skardze kasacyjnej jest niedopuszczalne (art. 393³ § 3 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa wprawdzie pogląd, że w postępowaniu kasacyjnym w wyjątkowych wypadkach może być skutecznie zgłoszony zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. (wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, niepubl.; wyrok z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, niepubl.; wyrok z dnia 9 kwietnia 2008 r., II PK 280/07, niepubl.; wyrok z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, niepubl.). Zgłoszenie takiego zarzutu wymaga jednak wskazania, na czym miałyby polegać naruszenie wymienionego przepisu, zgodnie z którym sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej w rozważanym zakresie ograniczono się do przytoczenia kilku wypowiedzi orzecznictwa, ponadto w istocie zakwestionowano okoliczność, że Sąd drugiej instancji w całości podzielił zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak też ich ocenę prawną. Zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., zgodnie z jednolitym orzecznictwem Sądu Najwyższego, może być skutecznie podniesiony w skardze kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną, co w niniejszej sprawie oczywiście nie miało miejsca.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.